

Historia obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem

Z inicjatywy parafian i przy akceptacji księdza proboszcza Dariusza Graczyka rok 2023 został ogłoszony „Rokiem Jubileuszu 400-lecia obecności obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem” w naszej parafii.

Od początku bieżącego roku, przez modlitwę przygotowaliśmy się do dzisiejszej uroczystości, poznając szczegółową historię obrazu.

Aby przybliżyć historię obrazu musimy przypomnieć sobie dzieje naszej parafii.

W XIII wieku, Kazimierz był własnością księżęcą i wszystkie przywileje zawdzięczał księciu łęczycko-kujawskiemu - Kazimierzowi Kondratowiczowi, który podjął starania o utworzenie w Kazimierzu parafii.

W 1258 roku kanclerz księcia Kazimierza - biskup Janusz został arcybiskupem gnieźnieńskim i to on 20 listopada 1263 roku erygował parafią „Świętego Jana Chrzciciela” w Kazimierzu.

Prace przy organizacji parafii i budowę kościoła powierzono ojcom Cystersom z Wąchocka, którzy w roku 1288 stali się właścicielami Kazimierza i zarazem pierwszymi proboszczami.

Następnie w 1432 roku parafię i dobra Kazimierskie obejmują księża z zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich z Trzemeszna i sprawują ją do roku 1819.

Na początku XVII wieku spłonął kościół, odbudowę i jego wyposażenie ponieśli Opaci z Trzemeszna i w roku 1632 sufragan gnieźnieński ksiądz biskup Andrzej Gębicki konsekrował świątynię.

Do dnia dzisiejszego większość wyposażenia barokowego kościoła, ufundowanego przez Opatów na przestrzeni wieków, została zniszczona lub zginęła. Jednak obraz „Matki Bożej z Dzieciątkiem” cudownie ocalał i jest z nami od 400 lat.

Dzieło namalował nieznany malarz w stylu baroku włoskiego, sygnowane herbem Leszczyca zwany Brogiem oraz inicjałami I. C i Z. C. oraz rokiem 1623.

Od samego początku obraz był otoczony kultem i uważany za „cudowny”. Z podań miejscowych i przekazów dowiadujemy się, że w czasie wojen, epidemii, kląsk żywiołowych czy plag np. szarańczy, mieszkańcy zawsze oddawali się pod opiekę „Matki Bożej Kazimierskiej”, gdyż tak obraz był również nazywany.

W podziękowaniu za opiekę, obraz został ukoronowany. W rękę Marii włożono berło. Na jej Syna nałożono srebrną sukienkę, a w rękę włożono jabłko królewskie. Obecnie insygnia i koszulka są obok obrazu, a Maria została okryta płaszczem.

W 1713 roku erygowano Arcybractwo Różańca Świętego i parafia przyjęła drugie wezwanie „Matki Bożej Królowej Różańca Świętego”.

Do dnia dzisiejszego w naszej parafii, w pierwszą niedzielę października odbywa się odpust ku czci „Matki Bożej Różańcowej”.

Prace organizacyjne Bractwa Różańcowego trwały od 1711 roku. Już na początku stowarzyszenie liczyło 170 członków, a w roku 1776 już 360 osób.

Rozbiory Polski zahamowały rozwój bractwa i obecnie tradycje podtrzymują Koła Żywej Róży.

Po drugim Rozbiorze Polski, Parafia w Kazimierzu znajduje się w zaborze pruskim, a w czasie wojen napoleońskich

Kazimierz znajduje się w Księstwie Warszawskim. Ówczesny proboszcz ks. Faustyn Chudziński zwolennik Cesarza Francji Napoleona wierzył, że dzięki niemu Polska odzyska wolność. Już w 1807 roku podczas przemarszu wojsk napoleońskich przez Kazimierz, przez 13 dni kościół był zamknięty, gdyż żołnierze chcieli świątynię zamienić w stajnię. Proboszcz narażając własne życie obronił budowlę przed sprofanowaniem.

Następnie, gdy wojska opuściły Kazimierz, ksiądz proboszcz z wiernymi podziękował przed obrazem, że świątynia nie została sprofanowana i nikt nie zginął. Po klęsce Napoleona parafia znajdowała się w Królestwie Polskim, a faktycznie to pod zaborem rosyjskim. Po powstaniu listopadowym było to już Cesarstwo Rosyjskie. Mimo rusyfikacji w kościele w Kazimierzu modlono się i śpiewano pieśni tylko w języku polskim. A w 1870 roku władze carskie odebrały prawa miejskie Kazimierzowi i włączyły miejscowość do Gminy Babice z siedzibą w Kazimierzu.

W drugiej połowie XIX wieku wybuchła epidemia cholery. Na terenie Gminy Babice utworzone zostały dwa lazarety dla zarażonych. Wtedy wierni zaczęli nawiedzać kościół w Kazimierzu i prosić o wstawiennictwo przed obrazem „Matki Bożej” o oddalenie epidemii. Przekazy miejscowe i wzmianki w gazetach katolickich opowiadały i opisywały o licznych cudach za wstawiennictwem „Matki Bożej” z Kazimierza.

Po ustąpieniu epidemii na terenie parafii nie odnotowano zagrożeń, a utworzone lazarety zostały puste i nie odnotowano żadnych zgonów z powodu tej choroby.

W przeciwieństwie do innych parafii gdzie znajdują się zapomniane cmentarze choleryczne, ponieważ pochówki zarażonych odbywały się na specjalnie wydzielonych miejscach.

W podziękowaniu przed cudownym obrazem odbywały się liczne nabożeństwa dziękczynne.

Jeszcze w latach 70 /80 ubiegłego wieku starsi mieszkańcy opowiadali o tych wydarzeniach. Pod koniec XIX wieku podjęto decyzję o budowie nowego kościoła. Tego zadania podjął się ksiądz Władysław Laskowski – proboszcz w latach 1897 – 1915.

Przygotowania i budowa kościoła trwały od 1902 roku do 1910 roku, a prace wykończeniowe do roku 1914. Poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego dokonali: delegat arcybiskupa warszawskiego ks. Antoni Szlagowski oraz ks. prałat Franciszek Szamota - dziekan łódzki.

W latach 1909-1912 rozebrano poprzedni kościół, a wyposażenie i obraz zostały przeniesione do nowego kościoła.

Na przełomie listopada i grudnia 1914 r. podczas bitwy o Łódź, w walkach między wojskami rosyjskimi i niemieckimi, kościół został w 60% zniszczony.

Nabożeństwa odbywały się w prowizorycznej kaplicy, a obraz został ukryty.

Odbudowa kościoła odbywała się w dwóch etapach. Pierwsza w latach 1916-1918 przez ks. Władysława Ciesielskiego, a druga w latach 1924-1930 przez ks. Józefa Zalewskiego.

Na prośbę ks. Józefa Zalewskiego zostały przeprowadzone prace konserwatorskie. Komisja Konserwacji Zabytków orzekła, iż „obraz jest cennym dziełem nie znanego malarza szkoły włoskiej”.

Po konserwacji obraz został umieszczony w nowym ołtarzu głównym i zastąpiony obrazem „Chrztu Pańskiego w Jordanie”.

6 lipca 1930 r. sufragan warszawski Antoni Szlagowski w obecności ordynariusza łódzkiego - biskupa Wincentego Tymienieckiego konsekrował świątynię.

Od 1931 roku w Kazimierzu Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego organizują kolonie letnie dla dzieci z robotniczej Łodzi.

W roku 1935 zostają zorganizowane kolonie dla dzieci z Krucjaty Eucharystycznej i na spotkanie z nim przybyła Św. Matka Urszula Ledóchowska, która również odwiedziła kościół i modliła się przed „Cudownym Obrazem”.

Od 1939 roku s.s. Urszulanki przebywają w naszej parafii na stałe.

6 września 1939 roku dotarła do Kazimierza wojna. Na ulicach zginęło 6 żołnierzy W.P. i 2 osoby cywile, którzy nie opuścili swoich domów.

W 1940 roku parafia Kazimierz została przyłączona do III Rzeszy, a majątek kościelny został objęty zarządem okupacyjnym. Kościół został zamieniony na magazyn.

6 października 1941 roku aresztowany został ks. Stefan Karczewski i osadzony w obozie koncentracyjnym Dachau. Skończył swoje życie 6 maja 1942 roku w komorze gazowej.

Po tak zwanym wyzwoleniu delegacja parafian udała się do kurii Biskupiej w Łodzi prosząc o kapłana.

14 kwietnia 1945 roku przybył ks. Antoni Wielgosz i parafia wznowiła działalność. Podczas II wojny światowej parafia utraciła cały sprzęt liturgiczny, ornaty, kapy, dzwony, zniszczone zostały kapliczki wokół kościoła.

Cudownie ocalał obraz „Matki Bożej z Dzieciątkiem” w ołtarzu głównym.

Niemcy planowali spalić kościół wypełniony drewnianymi szatkami, ale cudownie do tego nie doszło i obraz oraz kościół ocalał.

W 1947 roku parafię objął ks. Bronisław Wesołowski – były więzień obozu Dachau. Jego jedną z pierwszych decyzji było podziękowanie Matce Bożej za ocalenie i prośba o dalszą opiekę nad naszą parafią.

Wśród parafian została przeprowadzona zbiórka srebrnych przedmiotów np. monet, biżuterii czy sztucców, z których ufundowano srebrną suknię nakładaną na obraz.

25 czerwca 1950 roku ks. biskup sufragan Kazimierz Tomczak poświęcił suknię.

Srebrna suknia była bowiem wotum złożonym Matce Bożej przez ludność kazimierskiej parafii z wdzięczności za opiekę i otrzymane łaski.

Z polecenia konserwatora zabytków po konserwacji obrazu w 2012 roku, suknia jest umieszczona w prezbiterium obok ołtarza.

W roku 2023 wypełniając testament naszych przodków, pragniemy podziękować „Najświętszej Marii Pannie i Jej Synowi Jezusowi Chrystusowi” za obecność i opiekę nad naszą parafią.

Dzień 2 września zapamiętamy jako jeden z najpiękniejszych dni w życiu naszej parafii.

Jednocześnie zobowiązujemy się przekazać następnym pokoleniom, że „Matka Boża” z Kazimierza to nie tylko obraz, ale to nasze dziedzictwo i żywa wiara.